

Roman Daniec

Listy do Redakcji

Palestra 36/11-12(419-420), 139

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Redakcja „Palestry”

Szanowna Redakcjo,

w związku z interesującymi artykułami adw. Tomaszka i adw. Krzemińskiego (głosa do uchwały NRA) pozwalam sobie załączyć wycinek z „Dziennika Polskiego” wychodzącego w Nowym Yorku pod redakcją red. Wierzbiańskiego. Naturalnie za treść tego ogłoszenia nie można winić redakcji „Dziennika”. Ogłoszenie to rzekomo adwokata z Polski, (który zapewne przeniósł się do USA) jest ilustracją reklamy żenująco nachalnej, że aż śmiesznej. Nawet na liberalne w tym zakresie stosunki amerykańskie reklama taka przechodzi granice przyzwoitości.

Niestety nie zanotowałem na wycinku daty, kiedy ta reklama się ukazała, ale było to między marcem a majem 1992 r.

Załączam oryginał tego ogłoszenia:

WŁADZE POLSKIE

Rozpoczęły przyjmowanie wniosków o zwrot bezprawnie zabranych nieruchomości. Według projektu ustawy wszyscy dawni właściciele lub ich spadkobiercy są uprawnieni do odzyskania swojego mienia niezależnie od obywatelstwa i miejsca zamieszkania. Wyjątek stanowią osoby współpracujące z okupantem.

Do udzielania pomocy prawnej w tych skomplikowanych sprawach własnościowych jest uprawniony w Stanach Zjednoczonych tylko jeden ADWOKAT z Polski

144 Franklin Str. Brooklyn, NY 11222

tel. (718)383-1108 (po polsku)

(718)389-6117 (po angielsku i po polsku)

Kancelaria ta podlega kontroli Sądu Najwyższego na stan Nowy Jork, który wydał jej licencję na usługi w zakresie prawa polskiego. Adwokat jako doradca Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego w Nowym Yorku, w swoich publikacjach i memoriałach do władz polskich pisanych w imieniu organizacji uzasadniał, że każde inne rozwiązanie własnościowe w Polsce będzie taką samą bezprawną manipulacją cudzą własnością jakiej dokonywano w czasach realnego socjalizmu.

Adwokat ma 30 lat doświadczenia prawniczego w Polsce, w tym 20 lat na stanowisku sędziego cywilisty.

Trzeba chyba współczuć Polskiemu Towarzystwu Ziemiańskiemu w Nowym Yorku, że ma takiego doradcę.

Łączę wyrazy poważania

Roman Dantec, adw.